



## krótko

### Dalajlama uhonorowany

**WROCLAW.** Rada miasta przyznała Dalajlamie tytuł honorowego obywatela Wrocławia „Civitate Wratislaviensis Donatus”, wręczany tradycyjnie 24 czerwca. Termin ewentualnej wizyty Dalajlamy we Wrocławiu nie jest jednak jeszcze znany.

### Dla „Wiosny”

**TRZY CHÓRY.** Ekumeniczny koncert charytatywny na rzecz Wielofunkcyjnej Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej „Wiosna” w Krzydlinie Małej odbędzie się w Filharmonii Wrocławskiej 1 czerwca o godz. 16.00. Wystąpią chóry „Angelus”, prawosławny „Oktoich” oraz „Chór Synagogi pod Białym Bocianem”.

## III edycja konkursu „Jan Paweł II – nasz papież”

# Zaprzyjaźnić się z nim

O pokoleniu JP2 mówi się dużo. Jednak **nauczanie papieża Polaka pozostaje dla młodych często nieznanym.** Nauczyciele z SP 22 we Wrocławiu od trzech lat starają się temu zaradzić.

**N**ie ma drugiego takiego konkursu we Wrocławiu – mówi Dorota Tylek, organizatorka konkursu, polonistka z SP nr 22 we Wrocławiu. – Dużo się mówi o pokoleniu JP2, a tak naprawdę dzieci kojarzą Jana Pawła II głównie z etapu cierpienia i śmierci, i niewiele o nim wiedzą. Stąd narodził się pomysł, żeby właśnie te dzieci miały możliwość poznania Papieża – tłumaczy D. Tylek.

W tegorocznej edycji konkursu, zorganizowanego 16 maja w auli PWT, wzięło udział 27 szkół. – Większość to podstawówki z Wrocławia, ale były też szkoły z Mirkowa, Długołęki,



KS. ANDRZEJ JERIE

Uczestnicy z wielką pasją szukali odpowiedzi na konkursowe pytania

Kątów Wrocławskich i Oleśnicy. Temat brzmiał „Jan Paweł II i sport”. Zdaniem D. Tylek, konkurs daje szansę, żeby dzieci traktowały Jana Pawła II jako żywą, konkretną osobę – aktora, turystę, papieża, ale też kogoś, z kogo można brać przykład.

Po pierwszym etapie konkursu organizatorzy i dzieci uczestniczyli we Mszy św., której przewodniczył bp Andrzej Siemieniewski. Pierwsze miejsce zajęła reprezentacja SP w Piszczowicach pod opieką katechetki Agnieszki Dzwonkowskiej.

**ks. Andrzej Jerie**

## Żniwo wielkie



KS. ANDRZEJ JERIE

WROCLAW-KARLOWICE. 17 MAJA. Kandydaci do święceń diakonatu i prezbiteratu leżą krzyżem podczas Litani do Wszystkich Świętych

**Ś**więcenia kapłańskie z rąk biskupa Edwarda Janiaka przyjął 17 maja, w kościele pod wezwaniem świętego Antoniego Padewskiego na wrocławskich Karłowicach, diakon frater Patryk Grzegorz Siarkiewicz. Jest jedynym kapłanem wyświęconym w tym roku dla franciszkańskiej Prowincji św. Jadwigi. Pochodzi z parafii pod wezwaniem św. Stanisława w Krynicznie (archidiecezja wrocławska). Razem z nim trzech braci przyjął święcenia diakonatu: fr. Gustaw Wojciech Brzozowski, fr. Mariusz Linik i fr. Paulin Maria Adam Adamowski.

O neoprezbiterach diecezjalnych i zakonnych, którzy przyjmą święcenia kapłańskie 24 maja w katedrze wrocławskiej, można przeczytać więcej na str. VI i VII.

**ks. Andrzej Jerie**

## Siódmy kardynał



Kard. Henryk Gulbinowicz na audiencji u papieża Jana Pawła II po uroczystości włączenia do Kolegium Kardynalskiego

**JUBILEUSZ.** 23. rocznicę otrzymania kapelusza kardynalskiego obchodzi arcybiskup senior kard. Henryk Gulbinowicz. Dostojny jubilat do kolegium kardynalskiego został włączony 25 maja 1985 r. przez Jana Pawła II. Jest siódmym

w historii diecezji wrocławskiej biskupem obdarzonym tą godnością. Wspominając rocznicę otrzymania kardynalskiej purpury, życzymy Waszej Eminencji zdrowia i Bożego błogosławieństwa. **xaj**

## Rodzina wobec migracji

**RZYM.** Abp Marian Gołębiowski reprezentował Episkopat Polski na 17. sesji plenarnej Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących. Sesja zgromadziła od 13 do 15 maja w Rzymie 26 członków rady – kardynałów, arcybiskupów i biskupów oraz 14 konsultorów i ekspertów, którzy dyskutowali na temat:

„Rodzina w obliczu migracji”. Jak twierdzi sekretarz Rady abp Agostino Marchetto, obrady są dla duszpasterzy bodźcem do „przekształcenia rodzin imigrantów i podróżnych w bardziej skuteczny czynnik ewangelizacji i do umocnienia na świecie chrześcijańskich wartości”. **xaj**

## Nowy bożogrobiec

**WROCŁAW.** Za włączenie do Zakonu Rycerskiego Grobu Bożego w Jerozolimie, podczas uroczystej Mszy św. pod przewodnictwem bp. Edwarda Janiaka 16 maja, w parafii pw. św. Maurycego, dziękował Bogu Bronisław Pałys,

dyrektor Wydziału Programów Katolickich i Patriotycznych PSE „Polest”. Uroczysta inwestytura B. Pałysa miała miejsce 26 kwietnia w kościele pw. św. Wojciecha w Częstochowie. **xaj**

## Uniwersytet i prawda

**UNIwersYTET EKONOMICZNY.** Konferencja pt. „Poszukiwanie prawdy misją uniwersytetu”, z udziałem przedstawicieli nauki, kultury, polityki oraz Kościoła katolickiego, rozpocznie się 28 maja o godz. 14.00 w audytorium

im. Jana Pawła II Uniwersytetu Ekonomicznego (Akademia Ekonomiczna) w budynku „P” (wejście od ul. Wielkiej). Spotkanie przygotowuje jest przez „Solidarność” UE oraz Ruch „Komunia i Wyzwolenie” **ac**

## Studenckie praktyki na cmentarzu

**WROCŁAW.** Porozumienie Uniwersytetu Przyrodniczego z wrocławską parafią pw. Świętej Rodziny podpisali 12 maja br. dziekan Wydziału Inżynierii Środowiska i Geodezji prof. Jerzy Sobota i proboszcz ks. Janusz Prejzner. Umowa przewiduje organizację praktyk studentów budownictwa, architektury krajobrazu oraz geodezji i kartografii na terenie należącym do parafii cmentarza. Skorzystają obie strony. Parafia udostępni uczelni teren cmentarza, usytuowane

tam obiekty budowlane oraz dotyczące ich dokumenty. W ramach praktyk studenci wykonają prace inwentaryzacyjne oraz inwentaryzacyjno-geodezyjne, a także opracują koncepcję zagospodarowania terenu cmentarza. Dokumentacja z przeprowadzonych prac zostanie przekazana parafii nieodpłatnie. W dalszej perspektywie możliwe jest rozszerzenie zakresu studenckich prac o inwentaryzację dendrologiczną oraz informatyczną. **mwj**

## Noc pełna cudów

**EUROPEJSKA NOC MUZEÓW** sprawdziła do muzealnych sal tłumy wrocławian. Muzea zaprezentowały niepokazywane na co dzień eksponaty, a w salach można było posłuchać wykładów, obejrzeć

film czy choćby zobaczyć, jak się robi papier czerpany. Jedną z głównym atrakcji był skarbiec udostępniony zwiedzającym w Muzeum Narodowym. **ac**



Już po południu w parku Słowackiego stanął zabytkowy dyliżans z Muzeum Poczty i Telekomunikacji

## Koncerty w cieniu katedry

### OSTRÓW TUMSKI.

Pytanie o obecność słowa Bożego w naszym życiu osobistym i społecznym postawił ks. dr Ryszard Zawadzki 18 maja w czasie spotkania z cyklu „Verbum cum Musica”. Prelegent podkreślił, że przed takim pytaniem trzeba stanąć wobec dominującej obecnie kultury obrazu, tak różnej od kultury słowa. Muzyczną oprawę prelekcji stanowił występ Orkiestry Smyczkowej Wydziału Edukacji Muzycznej Akademii Muzycznej im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu pod dyktando Heleny Tomaszek-Plewy. W programie znalazły się utwory J.S. Bacha i L. Boccheriniego. Następne spotkanie w ramach „Verbum cum Musica” odbędzie się 8 czerwca o godz. 17.00.



„Środowisko intelektualne Ostrowa Tumskiego” było przedmiotem rozważań ks. prof. dr hab. Mieczysława Koguta w czasie Wieczorów Tumskich, które odbyły się również 18 maja. W części muzycznej wystąpił Brneński Chór Akademicki z Czech pod batutą Jaroslava Kyzlinka z koncertem czeskiej muzyki sakralnej. **ac**

**GOŚĆ WROCŁAWSKI**  
wroclaw@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 50-245 Wrocław,  
ul. Trzebnicka 11/4  
TELEFON/FAKS 071 322 30 72, 071 322 37 09,  
071 327 11 47  
REDAGUJĄ: ks. Andrzej Jerie – dyrektor  
oddziału, Agata Combi, Jolanta Sasiadek



JOLANTA SĄSIADK

Na pl. Solnym w towarzystwie Kornela Morawieckiego (z ulotką) i Wojciecha Kucharskiego (z KRÓTKOFALÓWKĄ) konspiratorów oczekiwała łączniczka w kolejarzkiej czapce

Wrocławska młodzież w akcji z SB

## Konspiratorzy górną

Rynek wrocławski i jego okolice stały się 13 maja terenem akcji, w której milicyjne samochody i tajniacy Służby Bezpieczeństwa ścigali działaczy Solidarności Walczącej, wykonujących ważne, konspiracyjne zadania.

Tajni łącznicy w kolejarzkiej czapce, z opornikiem w klapie, termosem i filiżanką herbaty czy gazetą w dłoni, rozstawieni w różnych miejscach Starego Miasta, przekazywali ludziom z SW ważne informacje, pomagające im znaleźć drogę do miejsca ukrycia papieru, tajnej drukarni czy punktu rozdawania ulotek. Skutecznie przeszkadzali im w tym agenci SB, w ciemnych okularach, z czerwonymi chustkami na ramieniu.

Odtworzenie realiów stanu wojennego, poszerzenie wiedzy o nim oraz przybliżenie idei i sposobów działania demokratycznej opozycji było celem gry fabularnej „Solidarność Walcząca w stanie wojennym”, zorganizowanej przez Ośrodek „Pamięć i Przyszłość”. W działaczy podziemia lat 80.

wcieliło się prawie 100 uczniów z 7 wrocławskich szkół ponadgimnazjalnych, funkcjonariuszami SB było 4 studentów pod wodzą kapitana Żbika z tajnych służb, ps. „Wyrwipazur” (w którego wcielił się Juliusz Woźny, rzecznik prasowy OPIp), a łączników odegrało 6 studentek kolegium nauczycielskiego, z kierunków historia i j. polski. Nad wszystkim czuwał mózg całej operacji, pomysłodawca i twórca gry, historyk z Uniwersytetu Wrocławskiego i kolegium nauczycielskiego Wojciech Kucharski.

W grze udział wzięło 10 grup 10-osobowych z nauczycielami – opiekunami. Były wśród nich dwie grupy uczennic z LO Urszulanek. Konspiratorzy SW, posługując się wytycznymi odnalezionymi w skrzynkach kontaktowych lub przekazanymi im przez łączników, musieli wydrukować i rozkolportować ulotki, unikając zasadzek SB i myląc ścigających ich tajniaków. Mogli też zdobyć paszport dyplomatyczny, który chronił ich przed interwencją agentów MO. Najlepiej wywiązała się z tego zadania uczniowie grupy 3. „Jenot” z XIII LO. Zwycięska drużyna otrzymała dla szkoły rzutnik multimedialny, a dla uczniów DVD-playery. Nagrody i upominki, podczas zakończenia gry w Ossolineum, wręczyli: twórca Solidarności Walczącej Kornel Morawiecki i dyrektor Ośrodka „Pamięć i Przyszłość” Marek Mutor.

Jolanta Sąsiadek

W kilku słowach

tekst

WIESŁAW ŚWIDER

Kierownik Wrocławskiej Diakonii Muzycznej

## Inne Juwenalia

Juwenalia kojarzą się często z dość płytką rozrywką, z piosenkami o niezbyt mądrych tekstach i... z ogromnymi zyskami kompanii piwowskich. Chcieliśmy zaproponować studentom coś nieco innego – „alternatywne” juwenalia, gdzie oczywiście można się pobawić, potańczyć, poskakać, ale jednocześnie oferuje się ludziom coś głębszego, gdzie pojawia się również Pan Bóg.

Pomysł zrodził się po ubiegłorocznym koncercie, który mieliśmy z Piotrem Baronem i Piotrem Wojtasikiem przy ul. Wittiga, gdy okazało się, że w Intakus Park jest scena, którą można wykorzystać. Pomysł polegał na zrobieniu alternatywnego koncertu muzyki chrześcijańskiej. Porozumieliśmy się ze studentami z DA „Redemptor”, z o. Pawłem Pakułą CSsR. Stopniowo skryształizował się pomysł całego spotkania. W jego programie oprócz koncertu (zespół Chili My i występ Wrocławskiej Diakonii Muzycznej) znalazła się najpierw Msza św. pod przewodnictwem bp. Andrzeja Siemienińskiego, potem także pantomima oraz orędzie ewangelizacyjne. Chcielibyśmy, żeby ta impreza zjednoczyła w jakiś sposób chrześcijańskie środowisko we Wrocławiu. Istnieją pewne wspólne przedsięwzięcia, które łączą wszystkich, ale myślę, że powinno być ich więcej – zwłaszcza jeśli chodzi o inicjatywy muzyczne, skierowane do młodych ludzi. Chcieliśmy pokazać, że potrafimy coś zrobić razem. Być może 16 października, w rocznicę wyboru Jana Pawła II, zorganizujemy następną dużą imprezę. Postaramy się także napisać projekt, który w przyszłym roku umożliwi w uzyskanie na nasze juwenalia dotacji z Urzędu Miasta.

W. Świder jest pomysłodawcą i jednym z głównych organizatorów spotkania „Juwenalia 2008 we Wrocławiu inaczej – Strefa Radości 3”

Powspominajmy

## Niespodziewany pochód

O 25. rocznicy pochodu pierwszomajowego, podczas którego wrocławska Solidarność demonstrowała przed władzami swoje prawo do działania opowiada wystawa otwarta we wrocławskim Ratuszu.

1 maja 1983 r. opozycja wrocławska zorganizowała konkurencyjne pochody, które udowodniły się nastrojów antykomunistycznych. Od dzisiejszego pl. Jana Pawła II do pl. Grunwaldzkiego, ulicami Kazimierza Wielkiego, Sienkiewicza i Świdnicką zli

manifestanci z hasłami „Nie ma wolności bez Solidarności”. Grupa kilku tysięcy demonstrantów przemarszerowała przed reżimową trybuną, a próba ich rozpełnienia spowodowała, że partyjni notabla wraz z generałem sowieckim ucierpieli od ostrzału gazem łzawiącym.

Wystawa czynna będzie do końca czerwca. Zwiedzający mogą nabyć reprint podziemnego albumu – wydanego wówczas przez Agencję Fotograficzną SW – dokumentującego wydarzenia sprzed 25 lat.

Tomasz Biaśszczyk

Przy tych zawodach Euro się chowa

# Noclegownia na medal

Tego jeszcze nie było – Mistrzostwa Polski w piłce nożnej na rynku we Wrocławiu.

**Tu idzie gra o wielką stawkę.** Większą niż sukcesy najslawniejszych gwiazd footballu.

Chcemy przede wszystkim przełamać negatywne stereotypy. Tych ludzi stać na dużo, i w życiu i na boisku – mówił Aleksander Pindral, prezes Wrocławskiego Koła Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta, otwierając Mistrzostwa Polski w Piłce Nożnej Ulicznej Bezdomnych i Środowisk Trzeźwościowych. Na ile stać zawodników, widać było, patrząc na ich pełną zapalę grę – którą poprzedziła przecież wytrwała praca na treningach.

– Kierownik zapytał, czy bym nie zagrał. Ja na to: Czemu nie! W ulicznej

piłce obowiązują nieco inne zasady, inne jest boisko, mniej zawodników, ale łatwo można się przyzwyczaić – opowiada Marcin z wrocławskiej noclegowni, który w piłkę nożną gra od dawna. O tytuł mistrza rywalizowało dwanaście drużyn z różnych stron Polski – m.in. z Gdańska, Rożnowic, Warszawy, Poznania, Nowolipska. Wygrała ekipa wrocławskiej noclegowni, prowadzonej przez Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta. Druga wrocławska drużyna, ze schroniska dla mężczyzn przy ul. bp. Bogedaina, również prowadzonego przez Towarzystwo, zajęła miejsce trzecie. Mamy powody do dumy! Czterech wrocławskich zawodników otrzymało powołania do reprezentacji Polski, która weźmie udział w Mistrzostwach Świata Bezdomnych w Melbourne w Australii. W 2007 roku na podobne mistrzostwa pojechało dwóch wrocławian, Krzysztof Pawłuszko i Tomasz Figlarz. Polska reprezentacja została wówczas wicemistrzem świata. **Agata Combik**

**Zwycięska drużyna (w pomarańczowych kamizelkach) w akcji**



## Mieć pasję



**MACIEJ GUDRA, KIEROWNIK NOCLEGOWNI TOWARZYSTWA ŚW. BRATA ALBERTA WE WROCŁAWIU**

– Zawsze mówię naszym zawodnikom: Jeśli walczysz na boisku, to możesz „zawalczyć” i w życiu. Piłka nożna to dla osób bezdomnych przede wszystkim kwestia podniesienia poczucia własnej wartości. Zdrowa rywalizacja, konstruktywny cel – to coś, co pomaga „pozbiierać się”. Ci, którzy angażują się w sport, lepiej sobie radzą w życiu. Sukcesem jest już to, że grając w drużynie, mają wydłużony czas abstynencji – ona jest warunkiem, jaki stawiamy naszym zawodnikom. Razem trenujemy, gramy w ligach, bierzemy udział w rozmaitych turniejach. Byliśmy już w Sankt Petersburgu, w Szwecji, Szkocji, RPA. Cieszymy się bardzo z poparcia ze strony władz miejskich – otrzymaliśmy od nich znaczną pomoc przy organizacji mistrzostw Polski.

## Marzenia się spełniają



**KRZYSZTOF PAWŁUSZKO, CZŁONEK REPREZENTACJI POLSKI W MISTRZOSTWACH ŚWIATA W PIŁCE NOŻNEJ ULICZNEJ BEZDOMNYCH W KOPENHADZE W 2007 R., UCZESTNIK TEGOROCZNYCH MISTRZOSTW POLSKI WE WROCŁAWIU**

– Moja przygoda z piłką zaczęła się na ulicy, w Brzegu Opolskim. Grałem w brzeskim zespole BTP Brzeg, następnie w B klasie. Potem jednak wplątałem się w narkotyki i przez trzy lata nie grałem. W końcu, gdy poczułem, że jestem „na dzień”, ocknąłem się. Zaczęłem się gorąco modlić i... przeżyłem nawrócenie. Pomógł mi pewien ksiądz z Brzegu. Wziąłem udział w jednej terapii, w drugiej. Pozbierałem się. Chciałem robić coś nowego, pracować z ludźmi. W Lewinie Brzeskim zacząłem zajmować się dziećmi z terapeutycznej świetlicy jako stażysta. Po 10 miesiącach wyjechałem jednak za pracą do Wrocławia. Pracowałem w banku, w archiwum, wreszcie w noclegowni. Jej kierownik, Maciej, jest pasjonatem piłki nożnej. I znów wróciłem do gry. W tamtym roku wyjechałem do Rożnowic na mistrzostwa Polski. Zostałem uznany za najlepszego zawodnika mistrzostw i otrzymałem powołanie do kadry reprezentacji Polski. Spełniło się coś, o czym marzyłem od dzieciństwa. Wyjazd na mistrzostwa do Kopenhagi to niezapomniane przeżycie. Pamiętam wzruszenie, jakie towarzyszy już choćby włożeniu koszulki z orłem na piersiach, wysłuchaniu na boisku hymnu Polski. Byliśmy bardzo dobrze przygotowani. Potrafiliśmy zbudować wspólnotę, ducha drużyny. Myślę, że zasłużyliśmy nawet na mistrzostwo świata. Ale przecież wicemistrzostwo to także ogromny sukces. Piłka nożna to sposób na życie, na spotkanie z ludźmi; sposób na zakosztowanie tego, że życie może być piękne. Sam jestem dowodem na to, że można się wydobyć z największego dołka. Byłem narkomanem, a teraz jestem opiekunem w noclegowni i pomagam innym. Studiuję pedagogikę, pracuję w szkole, gram w „Albercie” (drużynie z noclegowni), a także we wrocławskiej lidze amatorskiej. Mam dziewczynę, która mi kibicuje. Życie zawsze może zmienić się na lepsze! A pasja sportowa na pewno w tym pomaga.



BARBARA RAK

Spotkanie w Wigańcicach

Parafia z pomysłem

## Majówka i Papież

Na niecodzienną **majówkę na ranczu parafialnym w Wigańcicach** zaprosił swych parafian ks. Wiesław Wójcik – z racji kapelusza, który zwykł nosić, zwany kowbojem.

poświęconą Duchowi Świętemu do Wigańcic przyjechał zespół dziecięcy działający przy Ziębickim Centrum Kultury. Po odmówieniu Litanii Loretańskiej artyści wykonali poświęcony polskiemu Papieżowi koncert pt. „Znowu Cię spotykam”. Nie mogło oczywiście zabraknąć „Barki”, którą zebrani nucili razem z dziećmi. Okazało się, że miłość do Boga można wyśpiewać również...w rytmie hip-hop. Proboszcz zaprosił gości na kremówki, wykonane według tradycyjnego przepisu przez miejscowe gospodynie. Serwowano także m.in. „kompot plebana” – jak zdradził gospodarz – ze śliwek renklod.

Barbara Rak

Inspiracją do spotkania stały się słowa Jana Pawła II: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi”. W niedzielę

KKK 24

## Syn Boży i pokusy

Polecenie Ducha wyprowadza Jezusa na pustynię. Pozostaje tam, poszcząc 40 dni. W tym czasie trzykrotnie kusi Go szatan. Dlaczego Jezus pozwolił się kusić? Albowiem będąc Synem Bożym, stał się człowiekiem. Człowieczeństwo zaś jest nieodłącznie związane z doświadczaniem pokus. Ojciec Święty Jan Paweł II przypomniał w swojej pierwszej encyklice *Redemptor hominis* naukę Soboru Watykańskiego II, że Chrystus jednoczy się z każdym człowiekiem bez wyjątku. A zatem będzie On, jak każdy człowiek, wodzony na pokuszenie. (...) W kuszeniu Chrystusa streszcza się pokusa,

której uległ pierwszy Adam w raju. W kuszeniu Chrystusa znajdujemy również syntezę upadków narodu wybranego podczas 40 lat wędrowania przez pustynię. Synowska postawa Jezusa wobec Boga zostaje wystawiona na próbę. Jezus zwycięża.

Ojciec Święty Benedykt XVI w swojej książce „Jezus z Nazaretu” uważa, że najgłębszym rdzeniem wszystkich pokus jest odrzucenie Boga. Co w naszym życiu jest pierwszoplanowe? Sukces, zdrowie, konsumpcja, dobra materialnie użyteczne. Bóg jest na drugim planie, drugorzędny, a nawet niepotrzebny i przeszkadzający...

Ks. Andrzej Małachowski

## Zaproszenia

### Dla najmłodszych

**Festyn Rodzinny z okazji Dnia Dziecka** rozpocznie się **1 czerwca o godz. 14.00** przy parafii pw. św. Michała Archanioła na wrocławskim Ołbinie. W programie imprezy m.in. strażacy w akcji, „fireshow”, taniec towarzyski, pokaz tekwondo, prezentacja trenerów karate, loteria fantowa, konkursy i wiele innych niespodzianek. Organizatorem festynu jest, działające w salezjańskiej parafii, Oratorium św. Jana Bosko.

### GN na antenie



**W każdą sobotę o 16.45** na antenie TVP3 Wrocław emitowany jest program „W kręgu wiary”. Jego twórcy zapraszają do śledzenia wydarzeń z życia Kościoła w trzech dolnośląskich diecezjach – legnickiej, świdnickiej i wrocławskiej.

### Przed pielgrzymką

**Wystawę zdjęć** poświęconą Pieszej Pielgrzymce Wrocławskiej na Jasną Górę będzie

można oglądać przy północnej pierzei wrocławskiego rynku **od 26 maja** (uroczyste otwarcie o godz. 16.00) **do niedzieli 8 czerwca**. Wystawa „Dopokąd idę” jest próbą pokazania fenomenu pielgrzymki na zdjęciach. Dokumentują one bogate dzieje pielgrzymki wrocławskiej, która ma za sobą już 27 lat (pierwsza odbyła się w 1981 r.) i objęła swym zasięgiem nie tylko mieszkańców Dolnego Śląska, ale też pielgrzymów z innych rejonów Polski i z zagranicy. O dynamizmie tej wspólnoty świadczy podział pielgrzymki wrocławskiej na dwie samodzielne wędrujące pielgrzymki – legnicką i świdnicką. Na wystawę zapraszają ks. Stanisław Orzechowski i Stowarzyszenie Przyjaciół Duszpasterstwa Akademickiego Wawrzyny.



■ R E K L A M A ■

LEASING  
**KREDO**  
www.kredo.pl

# WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW

CMP Holding Sp. z o.o.  
ul. Karkonoska 45  
53-015 WROCŁAW  
tel.: 071 33 43 137  
071 33 43 157  
faks: 071 33 43 162

SW POLMOZBYT Sp. z o.o.  
58-100 Świdnica  
ul. Bystrzycka 12  
tel. 074 85 34 999

## NEOPREZBITERZY 2008.

Mimo głosów obwieszczających kryzys powołań **oddają się do dyspozycji Chrystusowi** z nadzieją, że On będzie ich siłą. Są jak krew w organizmie Kościoła.

**W**sobotni poranek 24 maja 19 młodych mężczyzn położy się na posadce wrocławskiej katedry w geście pokornego zawierzenia swojego życia Chrystusowi. Przyjmując święcenia, ślubować będą biskupowi i jego następcom cześć i posłuszeństwo. Następnego dnia odprawia w swoich rodzinnych parafiach Msze św. prymicyjne.

Pytani o to, co daje im nadzieję, najczęściej widzą ją w głębokiej, osobistej więzi z Chrystusem. – W takim świecie, w jakim teraz żyjemy, gdy słyszymy, co mówi się o kapłaństwie, o Kościele, ważne jest nie dać sobie przysłonić Chrystusa, któremu mamy być wierni – mówi ks. Józef Jarmuła. Dla ks. Krzysztofa Zasańskiego źródłem nadziei jest wsparcie modlitewne ze strony najbliższych, seminarium. – Świadomość, że nie idzie się w pojedynkę, że tysiące ludzi pracuje dla Chrystusa, jest bardzo ważna – dodaje.

Dla wielu neoprezbiterów źródłem nadziei jest też świadomość, że idą do pracy z młodzieżą. – Od niej zależy przyszłość chrześcijaństwa – mówi ks. Paweł Brożyna – ale to też wielkie wyzwanie, bo młodych ludzi w Kościele jest bardzo mało. O ile ludzie starszych i tych, którzy mają ustatkowaną duchowość, jest dużo, o tyle ludzi młodych jest niewiele i o nich trzeba się zatroszczyć.

Jak do nich dotrzeć, kiedy w świecie jest tyle różnych innych propozycji? – zastanawia się ks. Michał Janusiewicz. Ma nadzieję, że może uda mu się przyprowadzić do Chrystusa chociaż kilku ludzi. – Ważne, żeby pokazać chrześcijaństwo jako drogę do spełnienia ludzkiego, do szczęścia. Pokazać piękno chrześcijaństwa i Chrystusa – dodaje.

Neoprezbiterzy prawie jednogłośnie twierdzą, że ludzie oczekują dzisiaj od księdza świadectwa. – Oczekują otwartości, poświęcenia im czasu i tego, żeby był dla nich przykładem. Niekoniecznie jakiejś superświętości, ale przykładem tego, że stara się cały czas o dobro, o to, żeby krzewić miłość w świecie – mówi ks. Bartłomiej Błoński. Inni dodają, że ksiądz dzisiaj powinien być zdolny do dialogu, autentyczny, ale także wierny Bogu i doktrynie Kościoła. Podkreślają, że ważna jest osobowość kapłana. – Ludzie oczekują od księdza zejścia z piedestału, wyjścia do ludzi, otwarcia się – mówi ks. Radosław Bariasz. ■

tekst i zdjęcia

**Ks. ANDRZEJ JERIE**

ajerie@goscniedzielny.pl

**Księżom Neoprezbiterom składamy najlepsze życzenia wytrwania w powołaniu i radości z kapłańskiej służby. A do życzeń dodajemy serdeczną modlitwę.**

REDAKCJA  
I CZYTELNICZY



**Ks.  
Klaudiusz  
Kordos**

z parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Kobierzycach. „Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia” (Flp 4,13). „Bo góry mogą ustąpić i pagórki się zachwiać, ale miłość moja nigdy nie odstąpi od ciebie – mówi Pan” (Iz 54,10)



**Ks. Radosław  
Bariasz**

z parafii pw. św. Wawrzyńca w Osinie Wielkiej. „Kochać tak, jak się całuje chleb – na klęczkach i w świętym milczeniu. Być tak, jak bywa Bóg, zawsze cały i jakby trochę w cieniu (...)” (bł. Matka Teresa z Kalkuty)



**Ks.  
Bartłomiej  
Błoński**

z parafii pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Górze Śląskiej. „Stworzyłeś nas, Panie, dla siebie i niespokojne są serca nasze, dopóki nie spoczyna w Tobie” (św. Augustyn)



**Ks.  
Paweł  
Brożyna**

z parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Brzegu. „Ukochałem Cię odwieczną miłością, dlatego też zachowałem dla Ciebie łaskawość” (Jr 31,3)



**Ks.  
Bartłomiej  
Radzioch**

z parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Bąkowie, diecezja opolska. „Jest moją radością, mój Boże, czynić Twoją wolę, a Prawo Twoje mieszka w moim wnętrzu” (Ps 40,9)



**Ks.  
Kacper  
Radzki**

z parafii pw. św. Andrzeja Apostoła w Bielanych Wrocławskich. „Ty zaś powróć do Boga swojego, strzeż pilnie miłości i prawa i ufaj swojemu Bogu” (Oz 12,7)



**Ks.  
Adrian  
Stefaniuk**

z parafii pw. Najświętszego Serca Zbawiciela we Wrocławiu. „Czyńcie to, czego nauczyliście, co przejęliście, co usłyszeliście i co zobaczyliście u mnie, a Bóg pokoi wam będzie z wami” (Flp 4,9)

# ystusowi i ludziom



## Ks. Paweł Dzikowski

z parafii pw. św. Andrzeja Apostoła we Wrocławiu Stabłowicach. „...przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu miłe i co doskonałe” (Rz 12,2)



## Ks. Tomasz Filinowicz

z parafii pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego w Jelczu-Laskowicach. „Wierzę, zaradź memu niedowiarstwu” (Mk 9,24)



## Ks. Patryk Gołubców

z parafii pw. św. Wawrzyńca w Wołowie. „Albowiem nie dał nam Bóg ducha bojaźni, ale mocy oraz trzeźwego myślenia” (2 Tm 1,7)



## Ks. Michał Janusiewicz

z parafii pw. św. Franciszka z Asyżu we Wrocławiu. „Powierz Panu swoją drogę i zaufaj Mu: On sam będzie działał” (Ps 37,5)



## Ks. Józef Jarmuła

z parafii pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego w Jelczu-Laskowicach. „Kiedym Go ujrzał, do stóp Jego upadłem jak martwy, a On powiedział: Przestań się lękać! Jam jest Pierwszy i Ostatni” (Ap 1,17)



## Ks. Kamil Kita

z parafii pw. św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny w Bierutowie. „Złożyłem w Panu całą nadzieję” (Ps 40,2)



## Ks. Michał Taraga

z parafii pw. św. Karola Boromeusza we Wrocławiu. „Na to pan rzekł do sługi: Wyjdź na drogi i między opłotki i przynaglaj do wejścia, aby mój dom był zapewniony” (Łk 14,23)



## Ks. Marcin Werczyński

z parafii pw. św. Michała Archanioła w Dobromierzu, diecezja św. Józefa. „Bliski się stałeś w dniu, gdy Cię wzywałem: »Nie bój się!« - rzekłeś” (Lm 3,57)



## Ks. Krzysztof Zasański

z parafii pw. św. Jadwigi Śląskiej we Wrocławiu-Leśnicy. „I stanąłem przed wami w słałości i w bojaźni i z wielkim drżeniem. A mowa moja i moje głoszenie nauki nie miały nic z uwodzących przekonywaniem słów mądrości, lecz były ukazywaniem ducha i mocy (...)” (1 Kor 23-5)



## o. Marek Kosendiak SS.CC

z parafii pw. Świętej Rodziny we Wrocławiu. „Narodzenie Jezusa, Jego życie i śmierć, to jest nasza Reguła” (o. Piotr Coudrin, Reguła Życia, 1)



## ks. Wojciech Kobylński CMF

z parafii pw. Bożego Ciała w Siedlcach, diecezja siedlecka. „Raduj się w Panu, a On spełni pragnienia twojego serca. Powierz Panu swoją drogę i zaufaj Mu: On sam będzie działał” (Ps 37,5)



## ks. Szymon Socha CMF

z parafii pw. Miłosierdzia Bożego w Justynowie, archidiecezja łódzka. „Boże, Ty znasz moją głupotę, a winy moje nie są ukryte przed Tobą... Użyj mi mądrości, która zasiada ze mną na Twym tronie, i nie wyłączaj mnie z grona swych dzieci” (Ps 69,6; Mdr 9,4)

PANORAMA SZKÓŁ KATOLICKICH. Z wizytą w Katolickim Liceum Ogólnokształcącym im. bł. Edmunda Bojanowskiego w Henrykowie

## Nauka na drugim miejscu

Oceny nie są tutaj najważniejsze. W takim razie o co chodzi w katolickim liceum w Henrykowie? Dla kogo jest ono dobrą propozycją?

W Sali Dębowej zobaczymy wierną kopię „Księgi henrykowskiej” – zapowiada jeden z uczniów oprowadzający grupę turystów po henrykowskim klasztorze. Jednym z zadań stojących przed uczniami szkoły jest zapoznanie się z historią miejsca, do którego 780 lat temu przybyli cystersi. W tej niewielkiej miejscowości, położonej w odległości godziny drogi na południe od Wrocławia, zakonnicy założyli klasztor, zapoczątkowali rolnictwo na wysokim poziomie i wybudowali wspaniałą kościół, który jest dziś europejskiej rangi zabytkiem. Tutaj również powstała „Księga henrykowska”, w której znajduje się znane przez każdego gimnazjalistę polskie zdanie: „Daj, acz ja pobrusza, a ty pocziwaj”. A przede wszystkim przez całe wieki swojej obecności w tym właśnie miejscu modlili się.

### Świadectwo od Kardynała

– Zmienił się – mówi o swoim synu Michał, tegorocznym maturzyscie, jego ojciec Kazimierz Studenny. – To szkoła życia. Tu jest nauka i dyscyplina, czyli to, czego czasem może brakować w domu – podsumowuje.

W ubiegłym roku szkoła świętowała swoje 5-lecie. Do Henrykowa zjechali absolwenci, m.in. ci, którzy zaczęli naukę w roku szkolnym 2002/2003. Mogli zobaczyć, jak placówka rozwinęła się od czasu, gdy jako pierwsi podjęli naukę w nowej szkole. – W bieżącym roku szkolnym naukę u nas pobiera 109 uczniów, czyli dokładnie tyle, ilu ukończyło szkołę w latach ubiegłych – mówi ks. Jan Adamarczuk, dyrektor. Na początku maja 30 z nich zdawało maturę. Jak co roku, tak i teraz na zakończenie nauki przez tegorocznych maturzystów z uczniami, rodzicami i nauczycielami spotkał się kard. Henryk Gulbinowicz.



**Tegorocznym maturzyskom wręczyli swoim wychowawcom pamiątkowe koszulki ze swoimi podpisami.**  
**NA ZDJĘCIU: nauczyciel przysposobienia obronnego płk Jan Deja i ks. Andrzej Seferynowicz, wicedyrektor KLO w Henrykowie**

Magdalena Piasecka-Ludwik, prezes firmy Integer, co roku zaprasza 10 najlepszych uczniów na tygodniowy pobyt w zarządzanym przez siebie hotelu na zamku w Kliczkowie. – Wśród nagradzanej w ten sposób młodzieży jest dwóch chłopców, którzy niekoniecznie mają najwyższe średnie, ale zrobili największe postępy w nauce w ciągu semestru – wyjaśnia ks. J. Adamarczuk.

### Nie ma lekko

Zdarzają się sytuacje, w których uczniowie rezygnują z nauki w KLO w Henrykowie. – Bywa, że jest to spowodowane tęsknotą za domem. Zdarza się, że uczeń lub jego rodzice dochodzą do wniosku, że są tutaj za wysokie wymagania. Są to jednak przypadki stosunkowo rzadkie, dotyczą bowiem 2–3 osób rocznie – wyjaśnia ks. J. Adamarczuk. Słabsi w nauce uczniowie mogą liczyć na indywidualną pomoc ze strony nauczycieli i wychowawców.

**Kuba Łukowski**

Więcej informacji o szkole:  
 (074) 810 50 50 lub na stronie www.henrykow.archidiecezja.wroc.pl

### Przed wszystkim wychowanie



**Ks. DR JAN ADAMARCZUK,**  
 DYREKTOR KLO  
 W HENRYKOWIE  
 KLO w Henrykowie jest szkołą

prywatną, ale nauka w niej jest bezpłatna. Mimo że szkoła była zakładana z myślą o młodzieży z ubogich środowisk wiejskich, to szansę dla siebie dostrzegają tutaj również uczniowie z miast. Placówka dysponuje internatem i zapewnia wychowankom całodobową opiekę oraz wyżywienie; funkcjonuje też rozbudowany system stypendialny.

Naszym celem jest nie tylko edukowanie, lecz przede wszystkim wychowywanie. Młodemu człowiekowi przychodzącemu do nas proponujemy przyjęcie ideałów wypływających z Ewangelii. Chcemy, aby nasz absolwent z przyjętymi wartościami wszedł w dorosłe życie, do swojej obecnej, jak i przyszłej rodziny, na uczelnie i do miejsc pracy. Mamy świadomość, że trafiający do nas młodzi ludzie przybywają z problemami, jakie dotyczą współczesne rodziny i młodzież.

Ogromnym atutem naszej szkoły jest to, że jako nauczyciele i wychowawcy nigdy nie pozostajemy wobec tych problemów obojętni. Priorytetem naszych działań wychowawczych jest towarzyszenie dorastającym uczniom i wspieranie ich we wchodzeniu we współczesny „dorosły świat”.



**Kard. Henryk Gulbinowicz co roku wręcza świadectwa najlepszym absolwentom szkoły.**

**NA ZDJĘCIU z uczniem Kamilem Cielńskim**

### Możesz pomóc

Jeśli chcesz mieć swój udział w stworzeniu szansy na dobry rozwój dolnośląskiej młodzieży i współtworzyć dla niej miejsce, gdzie może pobierać wychowanie i naukę, możesz dokonać wpłaty na konto nr: 60 9533 1072 2007 0704 1322 0002, z dopiskiem: „Na potrzeby KLO w Henrykowie”.